

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedzielę i święta od g 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 12.500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1.000
w tekście 1.200 mk., — za tekstem 500 mk. Ogłoszenia, zamiej-
scowe o 50% drożej. W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczęd. Nr. 80187.

†
s. p.

Jadwiga z Falkowskich Mujzel

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 27 marca w Olicie
w wieku lat 28.

Pogrzeb odbył się dn. 29 marca r. b. w grobach rodzinnych
w majątku Mokniuny.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się dnia 20
kwietnia w kościele św. Jakóba o godz. 9 i pół rano.

O czym zawiadamia

RUDZIŃNA.

Wileńska Pomoc Szkolna

Wilno, ul. Biskupia 12, tel. 623.

poleca

wielki wybór przyborów wycieczkowych, Akwarja, Terrarja,
plecaki wycieczkowe, siatki na motyle Zatruczaczki, Roz-
pinacze, Botanizerki, Grabki, Łopatki, Bibułę do suszenia
roślin, Młotki mineralogiczne etc.)—(Cenniki na żądanie gratis.

-:) Księgarnia J. ZAPASNIK (:-

(PRZY UL. DOMINIKAŃSKIEJ)

zwija tymczasowo swoją działalność i dziękuje wszystkim swoim sta-
nowym klientom za dotychczasowe poparcie. Od poniedziałku 16 b. m.
wyprowadzi książek ze znacznym ustępstwem.

Dzień polityczny.

Odpowiedź bolszewicka.

W odpowiedzi na telegram angielskiej robotniczej „Labour Party“ wywołujący sowieckie by zaniechały wykonania wyroku przeciw duchownym katolickim, bolszewicka „prawda“ ogłosiła artykuł tej treści:

„Starczy ale uczciwy Lansbury i Ben Turner dwaj z pośród przewodców brytyjskich Labour Party, są bardzo zaniepokojeni wyrokiem Trybunału moskiewskiego. Niemając odwagi zerwać z burżuazją nie śmiają też oczywiście zerwać z płatnymi duchownymi sługami tej burżuazji. Koło roku 1840 brytyjscy rewolucyjni robotnicy wydawali ostatnie swoje grosze na ogłaszanie w broszurkach agitacyjnych dzieł Feuerbacha przeciw religii, ale dzisiaj ubierają się w czarne surduty i cylindry co niedzielę i idą do kościoła, aby byli zaliczeni między przyzwolonych obywateli.

Wobec tego, że większość przewodców t. zw. Labour Party to oszuści, więc też ich religijna nabożność jest tylko obłudą.

Stary Lansbury chce zamienić kościół w narzędzie wyswobodzenia warstw pracujących podczas gdy stary Ben Turner wysłał nam telegram, w którym powiada:

— Życie ludzkie jest cenne, nie wieszajcie arcybiskupa.

Na przyszłość, gdy będzie chodziło czy o rozstrzelanie Patriarchy Tichona czy protestanckiego pastora lub żydowskiego rabiną, Sowiecki Rząd nie będzie się wahał ani chwili w skazaniu ich na śmierć, jeżeli to jest potrzebne dla rewolucji, a „przyjaciele Sowieckiej Rosji“ w francuskich lub angielskich parlamentach mogą sobie oszczędzić zachodu i wy-

datku w wysyłaniu długich telegramów do Moskwy, proszących o łagodność. W każdym razie postanowienie Rządu Sowieckiego będzie w pełni wykonane. Międzynarodowa kontrrewolucja może sobie wrzeszczeć aż do zachrypnięcia, nie zmieni tego postanowienia. Zadne prośby lub krzyki nie pomogą“.

Artykuły tego rodzaju są oczywiście bardzo pożyteczne otwierają bowiem oczy protektorom i przyjaciołom bolszewizmu i bolszewikom na zachodzie.

Anglja wobec procesu Tichona.

„Times“ w artykule wstępnym zaznacza, że działalność rządu Sowieców zgadza się zupełnie z ich teorią. Mordowali oni księży setkami. Liczby ofiar, które ostatnio były w Izbie Lordów sięgają 1233 osób. Większość narodu rosyjskiego jest głęboko wierząca i z przerażeniem spogląda na wojnę wypowiedzianą kościołowi. Jest jednak bezsilną i dlatego ludzkość cywilizowana powinna zrozumieć prawdziwe znaczenie wojny prowadzonej przeciwko wierze chrześcijańskiej i powinna podnieść gniewny głos przeciwko systemowi, który godzi w moralne i duchowe podstawy. To nie jest atak na religię prawosławną lub katolicką—pisze w dalszym ciągu „Times“—lecz atak na podstawy wiary. Najwyższy czas dla rządu angielskiego i dla wszystkich rządów cywilizowanego świata, by uczyniły coś więcej niż tylko protest. „Times“ proponuje aby wszystkie rządy Europejskie odwoływały swoich przedstawicieli dyplomatycznych w Rosji na wypadek gdyby patriarchę Tichona spotkał podobny los jak arcybiskupa Cieplaka i s. p. prałata Budkiewicza.

W tym samym duchu pisze Morning Post“.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

Napaść posłów mniejszości.

Na posiedzeniu sejmowym przyszło do bójki po odrzuceniu wniosku nagłego żydów, w sprawie ekscesów antyżydowskich w Warszawie w dniu 5 kwietnia. Wniosek poparły mniejszości i P. P. S. Poseł Hirszbraun (K. Ż.) zawiadzał swych kolegów do opuszczenia sali na znak protestu.

Wychodząc ze sali Hirszbraun wołał pod adresem posłów polskich: „Mordercy, zbrodniarze! My wam tego nie zapomnimy, odpłacimy się w odpowiedniej chwili!“.

Przy wyjściu, kiedy Hirszbraun prowadził utarczkę słowną z pos. Manterysiem (Z. L. N.), podbiegł do ostatniego Niemiec Zerbe i uderzył go pięścią w pierś. Manterysa powstrzymano od rewanzu, ale napad Niemca na sędziego gospodarza tak podniecił innych posłów, że rozpoczęło się szamotanie.

Bójka przeniosła się z sali Sejmu do kularów. W tłumie nie można było rozpoznać jaki miała przebieg, choć trwała kilka minut. Marszałek Rataj zarządził śledztwo i zapowiedział, że wykluczy z posiedzeń tego posła, który spowodował bójkę conajmniej na miesiąc.

Konszachty bolszewicko-litewskie

Organ emigrantów rosyjskich „Rul“ wychodzący w Berlinie, w artykule z Moskwy, podaje wiadomość, że komisja graniczna litewsko-sowiecka ustaliła definitywnie granicę między Rosją a Litwą.

Od siebie dodajemy, że ponieważ Litwa nie graniczy nigdzie z Rosją Sowiecką, konieczna jest interwencja dyplomatyczna Rządu Polskiego, aby wyświetlić co może znaczyć tego rodzaju konwencja.

Krwiożerczość Krylenki.

Z Moskwy komunikują, że Krylenko, mający wystąpić w procesie patriarchy Tichona w roli oskarżyciela, wygłosił wobec delegatów prowincjonalnych organizacji partii komunistycznej, przybyłych do Moskwy w celu zakomunikowania uchwał tych organizacji, żądających wydania wyroku śmierci na patriarchę, następującą przemowę: „Los obywatela Tichona znajduje się w naszych rękach i możecie być pewni, że nie będziemy mieli litości dla tego przedstawiciela klas posiadających, które w ciągu długich wieków uciskały lud i obecnie jeszcze nie chcą się poddać jego woli. Rząd sowiecki jest zdecydowany odpowiedzieć na wszystkie próby protestów najbardziej energiczną kontrakcją. Nie będzie miał miłosierdzia dla nikogo, gdyż proletariąt za każdą cenę musi się utrzymać na zdobytych pozycjach. Walka z przesądami religijnymi i ślepych fanatyzmem mas, jaką obecnie prowadzi rząd sowiecki, jest jedną z głównych części tej kontrakcji. Wydaliśmy wojnę religii, wojnę wszystkim wyznaniom, naród rosyjski powinien się oswobodzić od tego straszego jarzma.

Wiemy, że zagranicą liczne żywioły rosyjskie i nierosyjskie podnoszą w społeczeństwie i w prasie gwałtowną kampanję przeciwko nam z powodu procesu obywatela Tichona. Muszę wam powiedzieć z tego powodu, że rząd sowiecki nie tylko, że nie dopuści żadnej interwencji z zagranicy, lecz nawet wszystkie wystąpienia tego rodzaju zaliczy na niekorzyść Tichona. Im więcej rozlegnie się protestów zagranicą, tem niebezpieczniejsza będzie sytuacja obywatela Tichona“.

Francja nie ustąpi.

Poincare wygłosił dziś w Dunkierce z okazji odsłonięcia pomnika

wojennego zapowiedziane przemówienie, w którym dał pogląd na wydarzenia wojenne, o ile dotyczyły Dunkierki, poczem przeszedł do sprawy odszkodowań. Stwierdziwszy, że Francja drogą zapłaciła za zwycięstwo i że przysięgła poległym, że nie da sobie wydrzeć jego owoców, Poincare uzasadniał następnie konieczność zajęcia Ruhry. Konieczność, która obecnie okazała się zupełnie usprawiedliwioną, skoro wyszło na jaw, że Niemcy byli w możności dostarczenia węgla, którego mimo to nie dostarczyli. Że Niemcy byli w możności uczynić to, świadczy fakt, że po zajęciu Ruhry urządziły się tak, iż obecnie mogą się obywać bez węgla z zagłębia Ruhry. Wobec tego Francja nie wypuści z rąk zastawów które posiada, a z Zagłębia Ruhry wyczołfać się będzie w miarę uskutecznianych wpłat. Stwierdziwszy, że zagranicą a mianowicie Stany Zjednoczone i Anglja również przekonały się o słuszności postępowania Francji, Poincare zakończył mowę oświadczaniem, że Niemcy napróżno czekać będą na jakiegokolwiek oznaki chwiejności ze strony rządu francuskiego i że Francja wytrwa na obecnym stanowisku.

Knowania Ludendorffa.

Jak donoszą z Monachjum, generał Ludendorff odbył w dniach ostatnich przegląd oddziałów tajnej organizacji wojskowej noszącej nazwę „Reichsilage“. Przy tej okazji generał wygłosił przemówienie, w którym między innymi zaznaczył, że zbliża się chwila, gdy wszyscy obywatele wezwani będą do uwolnienia ojczyzny od wroga. Bliżki jest dzień — mówił Ludendorff—w którym każdy Niemiec znowu będzie mógł służyć dobrej sprawie swego domu panującego, względnie oddać swe życie za wolność Niemiec.

Także „szlachetni wspólnicy“.

Od dłuższego czasu, bo od początku swego krótkiego żywota „Słowo“, organ t. zw. konserwatystów wileńskich, prowadzi zaciekle kampanię przeciwko obozowi narodowemu, a ostatnio wystąpiło ze szczególną wściekłością przeciwko możliwości porozumienia prawicy z Piastowcami i zebrałszy wszystkie, kolportowane przez prasę lewicową plotki o naradach krakowskich, postanowiło stoczyć ostateczną walkę ze zniechęconą Endecją, zarzucając jej zaprzeczenie ziemianstwa Piastowcom, wyrzuczenia się Kresów i t. p.

Wprawdzie w artykule p. Wańkowicza „Słowo“ stwierdza — „Nie wiemy jak rzeczy stoją naprawdę“, — nie przeszkadza to jednak filarom pisma wyciągać z nieznanego porozumienia najczarniejsze wnioski, a obóz narodowy przytępiać niemal do Kaina, mordującego Abła.

Skąd jednak tyle złości i piany na ustach? Przecież jeszcze do ostatecznego porozumienia nie doszło i rządzi najnowszy uszliwowany mąż opatrnościowy i jeden z twórców ustawy o osadnictwie gen. Sikorski?

Odpowiedź łatwa. Bo przecież i Wileńskie „Słowo“ i Krakowski „Czas“, to mały odcięty front, maskowanego raz sukmaną chłopską, raz bluzą robotniczą, niekiedy i kontuszem szlacheckim, a zwróconego swym ostrzem przeciwko możliwemu porozumieniu stronnictw polskich. I oto teraz, gdy takie porozumienie zdaje się być bliskim, gdy tylko ono może uratować Polskę od rządów bloku wyzwoleniowo-mniejszościowego, teraz właśnie mobilizuje się nawet weteranów „realnej ugody“, która wszystko wszystkim oddawała i nie jednej warstwie, lecz „na grobie Ojczyzny“ stawiała krzyż“, godząc się na skromną wolność „modlenia się na tym grobie“. I teraz ta sama grupa „kataryniarzy“, chce pouczyć obóz narodowy, jak ma ratować Ojczyznę przed grożącą anarchią.

Panowie ze „Słowa“ nie rozumieją, a raczej nie chcą rozumieć i widzieć, do czego doprowadziły Polskę rządy Piłsudskich i Sikorskich.

Panom ze „Słowa“ wydaje się, że jeżeli temu lub owemu właścicielowi większych obszarów ziemi udało się, dzięki osobistym stosunkom lub może sutym łapówkom uratować na razie majątek od wywłaszczenia na osadnictwo, to już w ten sposób anulowała się i reforma rolna i uratowało się zasadę nietykalności prywatnej własności.

Panowie ze „Słowa“ nie rozumieją, a raczej udają niezrozumienie, że ewentualne porozumienie ósemki z Piastem, to pierwszy wyłom w murze psychozy rewolucyjno-socjalistycznej, trapiącej nasze rządy, to tama, która zawróciła ma falę lewicowej gorączki, to początek „reakcji“, (nie boimy się użycia straszego słowa), którą obserwujemy obecnie w całej Europie. A jeżeli konserwatystów ze „Słowa“ oburza „targ“ z Piastowcami, których moralności, bynajmniej nie zamierzamy bronić, to pytamy się, kto jest przyczyną tego. że dziś obóz narodowy musi, zmuszony rozpaczliwym stanem gospodarki państwowej, robić blok z Piastowcami?

Cała wina spada dziś na tych, którzy głosami swoimi (K. P. K.) umożliwili rządy Piłsudskiego, Nowaka, kiedy to z kasy skarbowej płynęły rzeką pieniądze na bojówki Strzelca, Rady Ludowe i Wyzwolenie, a ostatnio przed wyborami organizowali najrozmaitsze 10, 12 i 22-ki, które rozbiły front stronnictw umiarkowanych i wybitnie przyczyniły się do tryumfów Wyzwolenia i bloku mniejszości.

Tak, dziś dla ratowania Ojczyzny, a w pierwszym rzędzie kresów, trzeba kupować Piastowców i Piastowców się kupi, bo raczej panowie ze „Słowa“ znów zmuszeni będą „stawić krzyż na grobie ojczyzny“, jeżeli ich

przedtem nie zmiotą ich własni sprzymierzeńcy z Wyzwolenia i bloku mniejszości. Jeżeli zaś chodzi o szlachetnych wspólników, to w każdym bądź razie wolimy związek stronnictw narodowych z Piastem niż tak zw. „konserwatystów“ z socjalistami, Wyzwoleniem i „mniejszościami“.

Doroczne Walne Zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie.

W dniu 12 kwietnia w sali Polskiej Macierzy Szkolnej, przy ulicy Benedyktynskiej Nr. 2, o godz. 7-ej wieczorem rozpoczęły się obrady Walnego Zgromadzenia Polskiej Macierzy Szkolnej.

Posiedzenie otworzył prezes Macierzy Dr. W. Węślawski. W treściwym przemówieniu prezes dał ogólną charakterystykę działalności Macierzy, podkreślił wielką konieczność rozszerzenia działalności oświatowej w naszym kraju i brak środków materialnych, potrzebnych do urzeczywistnienia elementarnych potrzeb oświatowych.

W zakończeniu swego przemówienia, P. Węślawski wyraził wdzięczność tym wszystkim, którzy swą ofiarnością i pracą przyczynili się do rozwoju pracy oświatowej, podkreślając wielkie zasługi sekretarki C. Zarządu, p. Marji Reuttówny. Późem zebrani zaprosili na przewodniczącego Ks. Biskupa Michalkiewicza, do Prezydium zostali zaproszeni: p.p. Rachalski i Lichtarowicz, a na sekretarkę p.p. Kiewliczowa i Muchlińska.

Dr. Dmochowski, wice prezes Macierzy, odczytał telegramy powitalne od T-wa Szkoły Ludowej ze Lwowa i z Krakowa i list mecenasa Osuchowskiego z Warszawy. Sprawozdanie z działalności P. M. Sz. za rok 1922 odczytuje p. Marja Reuttówna.

Na wstępie zaznacza rezultat kwesty z dn. 3-go maja organizowanej przez p. Korolca, której wynik był bardzo dodatni dla Macierzy, gdyż przyniósł dwa miliony, dziewięćset siedemdziesiąt osiem tysięcy, dochodu, co umożliwiło zorganizowanie 30 ochron w powiatach Ziemi Wileńskiej. W warunkach wyjątkowo trudnych, wśród odpornej ludności pracując, zdobyły sobie ochroniarce życzliwość i wdzięczność tejże ludności, pracowały bowiem z prawdziwym oddaniem się i poświęceniem.

Zorganizowano 60 szkół przeważnie w miejscowościach gdzie jest mniejszość polska i gdzie nauczyciele Macierzy szerzą istotnie uświadczenie narodowe, jak to ma miejsce na Kresach.

W roku sprawozdawczym Macierz wysłała na prowincję 8 biblioteczek do najbardziej odległych wsi i miasteczek Ziemi Wileńskiej.

W dalszym ciągu sprawozdanie wykazuje ofiarności społeczeństwa na cele kulturalno-oświatowe; zaznaczyło się to bardzo dodatnio w stosunku do lat ubiegłych, społeczeństwo polskie solidaryzując się z pracami Macierzy złożyło w przeciągu roku 1922 gotówką 3.468.265 mk. nadto hojne dary wpłynęły w książkach: księgarnia św. Wojciecha ofiarowała na książki 500.000 mk.; księgarnia Stow. Naucz. Polsk. 200.000 mk., p. Makarska ofiarowała 192 tomy bardzo cennych dzieł.

Z inicjatywy członków i Rady Nadzorczej powstał komitet ochrony wzorowej im. E. Węślawskiej, na czele którego stoją p. Z. Muchlińska i L. Świętecka i którego zadaniem jest otworzenie w r. b. ochrony dla sierot po poległych obrońcach Wilna.

Następnie sekretarka dała krótkie sprawozdanie z działalności Kół P. M. Sz. w Wilnie. Koła te wraz z Domami Ludowymi rozwijały się w roku sprawozdawczym bardzo pomyślnie.

Koło Zadziwińskie ma pieczę nad rozwojem oświaty polskiej w Inflantach, na Łotwie i w Letgalii.

Na prowincji Macierz ma Kół 25. Przeważnie jednak słabo się rozwi-

jają, a nawet zamierają. Społeczeństwo miejscowe zadawalnając się pracą i działalnością Rządu uważa własną pracę za zbyt ciężką. Sekretarka w gorących słowach podnosi znaczenie pracy społecznej na wsi i konieczność krzewienia środowisk oświatowo-kulturalnych na Kresach Ziemi Polskich, przyczynę martwoty Kół przypisuje z jednej strony obojętności ziemian kresowych i brakowi instruktorów Macierzy którzyby czuwali nad sprawnością i organizacją Kół.

Sprawozdanie jednogłośnie przyjęto z serdeczną podzięką.

Ks. Songin odczytuje sprawozdanie finansowe, z zaznaczeniem iż rachunkowość wzorowo jest prowadzoną w Zarządzie P. M. Sz.

Wniosek podniesienia opłat członkowskich do 6.000 mk. rocznie dla członków wspierających, oraz 100.000 dla dożywotnich przyjęto.

Sprawozdania z działalności czytelnicy im. T. Zana odczytała p. Z. Kiewliczowa. Czytelnia pod względem frekwencji rozwinęła się ogromnie, dziennie przychodzi tam czytać od 100—120 osób

Dr. Dmochowski przystąpił do czytania preliminarza na rok 1923 oraz wykazu przypuszczalnych sum na pokrycie preliminarza. Niedobór wyraża się w 111.000.000, na które trzeba znaleźć pokrycie. Budżet zostaje przyjęty.

Na zakończenie ks. Biskup Michalkiewicz zabiera głos. W gorących i serdecznych słowach przypomina dni niedalekiej przeszłości nad wyraz ciężkie — nędzę, troski, głód i biedę. Oplakany los szkół, ochron, nauczycielstwa — za okupacji niemieckiej. Macierz te czasy przetrwała z przeznaczeniem i nieugięty, a pełnym energią i serca prezesem, dr. Węślawskim. I dziś w drodze ojczyźnie pracownicy Macierzy działają z poświęceniem dla idei. Cześć im za to, — słowami otuchy i zachęty do wytrwania kończy gorące i serdeczne przemówienie zwrócone do prezesa i wszystkich pracowników Macierzy którzy niosą śród ludności umiłowanie Polski.

Napady litewskie.

Napad partyzant. litewski.

W sobotę 14 b. m. w godzinach południowych oddział liczący około 150 ludzi partyzantów litewskich napadł na placówkę „Gubówkę“ gmina Dukszy, powiat Braśławski. Po stronie polskiej jest 2 zabitych i 2 rannych, a do niewoli dostał się kapitan — Dmochowski. Polacy się cofnęli chwilowo, litwini zaś pozostali we wsi.

Dowiadujemy się, że wzięty do niewoli przez litwinów podczas napadu na placówkę w Gubówce kapitan Dmochowski został zabity. Ciało, jego z rozbitą uderzeniem kolby głową zostało znalezione.

W poniedziałek 16 b. m. między 6 i 7 wieczorem 2 kompanie piechoty i szwadron kawalerii regularnego wojska litewskiego wtargnęły na terytorium Polski w okolicy Podbrodzia i zagarnęły dwie placówki polskie. Z Podbrodzia wysłano na miejsce wypadu litewskiego kompanię karabinów maszynowych i oddział kawalerji, lecz litwini zdążyli przed nadjeściem tych posiłków cofnąć się na swoje terytorium. Na majątki Kozaczyzna i Fomaniszki gminy Smolwiańskiej, powiat Braśławski, napadł oddział regularnego wojska litewskiego. Po ograbieniu tych 2 majątków litwini napadli na placówkę polską w Boroniszkach, tejsze gminy. Podczas napadu na placówkę polską litwini rzucali granaty ręczne.

**Pamiętajcie o inwalidach
Kupujcie u nich papierosy.**

Zjazd nauczycieli Białoruskich.

Jak już donosiliśmy w końcu zeszłego tygodnia odbył się w Wilnie zjazd nauczycieli białoruskich. Na zjeździe tym poza sprawami czysto zawodowymi zajmowano się też sprawami, które wkraczały w dziedzinę polityki.

Co do tych ostatnich, to najcharakterystyczniejszą były mowy p.p. Kochanowicza i Goreckiego. P. Kochanowicz w pierwszym dniu obrad przedstawił dzieje i stan szkół białoruskich od czasu ustąpienia Niemców, przyczem odczytał ciekawy dokument: pozwolenie na otwarcie gimnazjum białoruskiego w Wilnie wydane 1 stycznia 1919 roku przez Tarybę litewską, a podpisane przez Michała Birżyszkę, który później w roku 1921 roku został wydalony z ówczesnej Litwy Środkowej do Kowna za wrogą względem Polaków działalność.

W dalszym ciągu swej mowy p. Kochanowicz powiedział, że chociaż ówczesny Naczelnik Państwa Polskiego wydał odezwę bardzo liberalną, treść której da się streścić w słowach: „równi z równymi“, jednak za rządów p. Osmałowskiego położenie szkół białoruskich było cięższe aniżeli pod bolszewikami. Stan ten nie zmienił się dotąd, i chociaż stan szkół powszechnych białoruskich trochę się polepszył, jednak położenie szkół średnich jest dotąd bardzo ciężkie i liczba ich jest niedostateczna.

Pan Gorecki, nawiasem mówiąc był w liczbie 33-ch litwinów i białorusinów wydalonych z Wilna w 1921 roku, za wrogą względem polskości agitację. Ówczesne władze pozwoliły mu później wrócić na 2 tygodnie z powodu choroby żony, jednak minęło już kilka miesięcy, a pan Gorecki siedzi najspokojniej w Wilnie. Otóż wnioski p. Goreckiego były dwa:

Pierwszy wniosek żądał zbiałoruszczenia prawosławnego Seminarjum duchownego w Wilnie, drugi wniosek żądał wprowadzenia białorusznawstwa w Wileńskim katolickim seminarjum duchownym. Co do pierwszego wniosku to przeciw niemu zaprotestowali obecni na zjeździe przedstawiciele konsystorza prawosławnego motywując swój protest tem że seminarjum jest instytucją duchowną i decydować o niej może tylko władza duchowna, a nie zebranie osób świeckich. Żądanie wprowadzenia białorusznawstwa do katolickiego seminarjum w Wilnie zjazd przyjął ogromną większością głosów.

Brat senatora Bogdanowicza (dziwny senator, który niema obywatelstwa przyp. Redakcji) skarżył się że w niektórych szkołach Białoruskich nie jest wykładana specjalnie geografja Białorusi (np. Nieśwież) cytujemy tylko charakterystyczniejsze przemówienia, ale podobnych było więcej, a trzeba uwzględnić i to, że posiedzenia komisji były ściśle poufne i co tam mówiono nie wiemy.

W końcu zaznaczyć trzeba że głównym organem zjazdu był p. Trepko, obecnie dyrektor gimnazjum białoruskiego w Wilnie. Pan ten dopiero niedawno zajmuje się pedagogiką, jeszcze w 1921 roku zajmował się on kooperatywami i należał do zarządu Wileńskich Kooperatyw Białoruskich (Mała Pohulanka Nr. 12) Zarząd ten, do którego należał p. Trepko, z powodu, delikatnie się wyrażając, „z pewnych niedokładności“ musiał podać się do dymisji, a dwaj z jego członkowie pp. Pawłowicz i Czyżewski uciekli pierwszy do Litwy Kowieńskiej, drugi do Sowdepji. W Wilnie mówiono wówczas że zarząd Kooperatyw Białoruskich przejął się powieścią Gogola „Mertwyja dusza“ i chciał stosować w nabywaniu cukru do kooperatyw system Cziczikowa przy kupowaniu ziemi.

Obchód rocznicy wyzwolenia Wilna

Odezwa Komitetu Obchodu uroczystości 19 kwietnia.

Komitet obchodu uroczystości 19 kwietnia wydał następującą odezwę:
Do ludności ziemi Wileńskiej,
Obywatele!

Dnia 19 kwietnia 1919 r. zwycięskie wojska polskie pod kierownictwem Naczelnego Wodza i Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego wczesnym rankiem zdobyły Wilno, wypierając zajmujące od kilku miesięcy miasto nasze zastępy bolszewików, 13 zaś kwietnia 1922 r. Rząd Rzplitej Polskiej objął uroczyste władzę nad ziemią Wileńską z rąk Tymczasowej Komisji Rządzącej b. Litwy Środkowej.

Dzisiaj święcimy pierwszą rocznicę rozcignięcia władzy polskiej nad Ziemię naszą oraz czwartą rocznicę wyzwolenia Wilna przez bohaterką armię polską

Okres czasu od zdobycia Wilna w r. 1919 aż do wcielenia Ziemi Wileńskiej do Polski zawarł w sobie bogatą i piękną historię wysiłków zbrojnych i politycznych ludności ziemi Wileńskiej, oraz władz Naczelnych Rzplitej. W okresie tym ludność chroniąca się przez obcą zachłannością, pomimo najcięższych warunków, zdołała odeprzeć obce najazdy przez akt zbrojny gen. Lucjana Żeligowskiego z dnia 9 października 1920 r. potrafiła niezłomną wolą należenia do Polski powołać do życia sejm litewski, jako swe przedstawicielstwo, dla ujęcia w uchwałę prawną tego żywiołowego dążenia. W okresie tym Rzplita Polska wzmocniona państwowo, materialnie i moralnie po szeregu doniosłych aktów politycznych wysiłkiem narodu całego zrealizowała uchwały Sejmu Wileńskiego przez rozcignięcie swej władzy nad ziemią Wileńską i przeprowadziła po dłuższej akcji dyplomatycznej międzynarodowe uznanie naszych granic wschodnich w dniu 14 marca 1923 r. przez Radę Ambasadorów i w dniu 5 kwietnia tegoż roku przez Rząd Stanów Zjednoczonych.

Sprawiedliwości stało się zadość. Jeżeli zaczniemy szukać gdzie jest przyczyna dzisiejszego zwycięstwa, gdzie podstawa z której Rząd i społeczeństwo czerpały siłę do zrealizowania swych postulatów, — to każdy dziś w Polsce obywatel wskaże wiekopomną datę 19 kwietnia 1919 r. — dzień wyzwolenia Wilna.

Obywatele! godnie uczcijmy dzień ten, oraz twórców aktu wyzwolenia.

Święcmy uroczyste zwycięstwo całego narodu dla pokrzepienia serca na przyszłość, dla uświadomienia sobie obowiązków i zadań ciężących na Państwie naszym w chwili uznania ostatecznego jego granic faktycznych i zdobycia punktu wyjścia dla dalszych poczynań twórczych. Dajmy wyraz gorącym uczuciom ludności Wileńszczyzny w stosunku do całej Rzeczypospolitej w obecności najwyższych władz, przedstawicieli narodu i Rządu.

Zaproszenie gości na uroczystości 19 kwiesnia.

Dnia 15 b. m. odjechał do Warszawy Prezydent m. Wilna p. W. Bań-

kowski gdzie łącznie z Rektorem Uniwersytetu prof. Alfonsem Parczewskim doręczą zaproszenia Komitetu Uroczystości 19 kwietnia Prezydentowi Rzeczypospolitej Prezesowi Rady Ministrów, Marszałkom Sejmu i Senatu, Ministrom, Posłom, Senatorom i t. d. Oczekiwany jest przyjazd na uroczystości Prezesa Rady Ministrów gen. Sikorskiego, Szefa francuskiej misji wojskowej w Polsce gen. Dupont, Ministrów Grabskiego, Sosnkowskiego, Łopuszańskiego Darowskiego, Marynowskiego, Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Barnowskiego i całego szeregu innych wybitnych osobistości. (A.w.)

Program uroczystości

w IV-tą rocznicę Wyzwolenia Wilna oraz I-ą Rocznicę objęcia władzy nad Ziemią Wileńską przez Rzeczypospolitą Polską

We środę 18 kwietnia:

O godz. 7 min. 30 wiecz. — pobudki orkiestr wojskowych na ulicach miasta. O godz. 8 wiecz. — powitanie Rządu na dworcu. O godz. 8 min. 15 wiecz. — przyjazd do Ostrej Bramy.

We czwartek 19 kwietnia:

O godz. 10 min. 30 rano — Solenne Nabożeństwo w Katedrze. Jednocześnie odbędzie się Msza Polowa na placu Wyzwolenia (Łukiskim). Po nabożeństwie — Na placu Katedralnym przemówienie okolicznościowe wygłosi mecenas Mieczysław Engel. Poczem Defilada Wojska przez ulicę Adama Mickiewicza i plac Katedralny. O godz. 1-iej po poł. — W sali urzędu Województwa (plac Katedralny ul. Marji Magdaleny 2) — przyjęcie przez Rząd miejscowych władz, duchowieństwa wszystkich wyznań, władz samorządowych, instytucji i stowarzyszeń. O godz. 6-iej po poł. — Powitanie Rządu przez Senat Akademicki Uniwersytetu Stefana Batorego w Auli Kolumnowej. O godz. 8-iej wiecz. — Uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim na Pohulance. O godz. 10-iej wiecz. — W salach Pałacu Reprezentacyjnego Rzeczypospolitej — Raut. Dochód przeznaczony na rzecz osieroconych rodzin poległych w obronie Wilna.

Obchód rocznicy 19-go kwietnia.

Kto przyjedzie do Wilna?

Ustalono zostało że jako przedstawiciel Prezydenta Ministrów i Rządu przybędzie do Wilna Min. Darowski. Przyjadą również Szef Sztabu Generalnego, Ministrowie: Spraw Wojskowych gen. por. Sosnkowski, minister Kolei inż. Zagórny-Marynowski, Minister Robót Publicznych inż. Łopuszański. Prawdopodobnie przybędzie również Minister Skarbu Grabski. Przyjazd Marszałków Sejmu i Senatu nie został jeszcze ustalony. (A.w.)

mysłowej w Moskwie zawiesił swe czynności w związku z powszechnym oburzeniem, jakie panuje w społeczeństwie polskim z powodu procesu Arcybiskupa Cieplaka i zabójstwa ks. prałata Budkiewicza.

Pożegnanie delegacji amerykańskiej.

WARSZAWA, 17-4. (A.w.) Delegacja amerykańska opuszczająca Polskę w pożegnalnym oświadczeniu złożonym na ręce posła Stanów Zjednoczonych w Warszawie wyraziła podziękowanie narodowi polskiemu za serdeczne przyjęcie, oświadczając,

że przypatrzyła się w tym krótkim czasie różnym objawom życia gospodarczego w Polsce, które w pewnych dziedzinach pouczyły uczestników delegacji.

Przeciwko komunistom.

WARSZAWA, 17-4. (A.w.) Komitet Wykonawczy II Zjazdu Polskiej Młodzieży akademickiej ogłasza w dziennikach oświadczenie, które przypomina wszystkim polskim organizacjom akademickim uchwałę tego Zjazdu w myśl której studenci którymby udowodniono działalność komunistyczną, podlegaliby wydaleni z tych uczelni.

Uczczenie marsz. Focha.

WARSZAWA, 17-4. (A.w.) Zarząd Związku miast ma wręczyć marszałkowi Foch'owi podczas jego pobytu w Warszawie adres hołdowniczy wszystkich miast Polski. Wręczenie adresu nastąpi przypuszczalnie 3 maja podczas audjencji, udzielonej przez Foch'a zarządowi Związku Miast in corpore, uzupełnionemu przez udział w delegacji prezydentów wszystkich miast wojewódzkich. Adres powyższy ozdobiony zostanie herbami wszystkich miast wojewódzkich Polski.

Związek Ludowo - Narod.

Komunikat.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Narod. m. Wilna.

Koło dz. „Par. Wszystkich Świętych”. We środę dn. 18 kwietnia o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Domu Pracy ul. Stefańska Nr 37.

z odczytem z przezrociami redaktora Jana Obsta na temat „Legendy o Matce Boskiej”

Koło dz. „Zwierzyńiec”. We czwartek dn. 19 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Gedyminowska Nr 32.

Koło dz. „Zarzecze”. W piątek dn. 20 kwietnia o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Zarzeczna Nr 5.

Koło dz. „Nowe Miasto”. W sobotę dn. 21 kwietnia o godz. 5 i pół w lokalu Domu Serca Jezusowego ul. Dobrej Rady Nr 22.

Koło dz. „Antokol”. W niedzielę dn. 22 kwietnia o godz. 12 i pół po poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Antokolska 44.

Koło dz. „Śródmieście”. We środę dn. 25 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu Redakcji „Dzien. Wil.” ul. Dominikańska Nr 4.

Koło dz. „Nowy Świat”. We czwartek dn. 26 kwietnia o godz. 7 wiecz. w lokalu Domu Ludowego ul. Nowa Aleja 2.

Koło dz. „Popławy”. W piątek dn. 27 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. w lokalu p. Aleksandrowiczowej ul. Jerozolimka Nr 46.

Koło dz. „Nowe Zabudowanie”. W sobotę dn. 28 kwietnia o godz. 5 i pół wiecz. w lokalu Betanji ul. Konarskiego 13.

Koło dz. „Snipiszki”. W niedzielę dn. 29 kwietnia o godz. 12 w poł. w lokalu Domu Ludowego ul. Witkomińska Nr 1.

Członkowie i sympatycy stawcie się jak najliczniej na zebrania swoich kół dzielnicowych.

Sekretariat Związku Lud. Nar. zaznacza jednocześnie że wobec niedokładnego funkcjonowania poczty tudzież często zdarzającej się niesurowości chłopców-roznościeli niejednokrotnie zaproszenia na zebrania przychodzą z opóźnieniem lub całkiem giną. Nie powinno to powstrzymywać członków Związku Lud. Nar. od stawienia się na zebranie Koła.

Teatr Polski Sala „Lutnia.”

Dzisiaj we środę

Zabawa w miłość

kom. w 3 aktach S. Kiedrzyńskiego.
Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki

TEATR

Sroda 16 kw.

im. Syrokomli

„Gejsza”, operetka

Sroda i czwartek

Czwartek uroczyste przedstawienie

„Majdej Zbój”

„Halka” opera.

baśń dramatyczna.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— Komisarjat Rządu na m. Wilno podaje do wiadomości, iż w związku z mającym się odbyć w niedalekiej przyszłości przeglądem popisowych 1902 r. w poszczególnych Komisarjatch Policji m. Wilna są wywieszono wykazy pomienionego rocznika.

O ile ktokolwiek z popisowych został pomyłkowo wniesiony do wykazu 1902 r. przynależność do innego rocznika należy udowodnić dokumentalnie, t. j. metrykami urodzenia.

Wszelkie reklamacje co do tych wykazów należy wnosić do odnośnego Komisarjatu Policji w terminie do dnia 10 maja r. b.

— **Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej.** Dnia 27 i 28 b. m. odbędą się sesje Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. (A.W.)

Z miasta.

— **Uchwały zebrania.** W niedzielę 15 b. m. odbyło się zebranie związku zawodowego robotników budowlanych. Między innymi zebranie uchwaliło żądać: ograniczenia zbrojeń, redukcji wydatków na wojsko i unieważnienia traktatów militarnych, zawartych przez Polskę. Jak widzimy „towarzysze” z Gubernatorskiej mają ciągle na oku, aby, broń Boże, Polska nie była silną i aby o ile można ułatwić „towarzyszom” z Moskwy, w razie czego, wojnę z nami.

Sprawy miejskie.

— Prezydent m. Wilna prosi P.P. Radnych stawić się we środę 18 b.m. o godzinie 8-iej wiecz. na Dworcu kolei żelaznej dla spotkania przybywającego Rządu i we czwartek 19 kwietnia o godzinie 1 po poł. w sali Delegatury (plac Katedralny, ul. Marji Magdaleny 2) dla wzięcia udziału w delegacji.

Sprawy kolejowe.

— **Próba mostu na Niemnie.** Dn. 16 b. m. została dokonana próba mostu na Niemnie pod Grodnem. Wynik próby był pomyślny. Niezwłocznie po dokonaniu poświęcenia mostu zo stanie uruchomiona linia Warszawa—Wilno przez Grodno. Pierwsze pociągi kurjerskie pójda przez Grodno dn. 18 b. m. wieczorem. (A.W.)

Sprawy robotnicze.

— **Przymusowe umieszczanie ciężko poszkodowanych inwalidów wojennych w przedsiębiorstwach prywatnych.** Państwowy Urząd Pośrednictwa pracy przystąpił do przymusowego umieszczania inwalidów (utrata ponad 45 proc. zdolności do pracy) do wszystkich przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rolnych, gdzie liczba pracowników przewyższa 50. Każde takie przedsiębiorstwo jest zmuszone przyjąć na każdych 50 pracowników 1 ciężko poszkodowanego inwalidę. Naogół zarządzenie to spotyka się z niechęcią ze strony pracodawców, jednak względem opornych będą stosowane w trybie administracyjnym, sankcje karne od 1 miliona mk. lub 6-ciotygodniowego aresztu w górę. Nałożenie takiej kary zupełnie zresztą nie uwalnia od przyjęcia na służbę należącej ilości inwalidów wojennych. (Wap.)

Wiadomości telegraficzne

Proces patr. Tichona.

WARSZAWA, 17-4. (A.w.) Metropolita Cerkwi Prawosławnej w Polsce Dionizy nadesłał gen. Sikorskiemu telegram z prośbą o wstawiennictwo Rządu Polskiego w sprawie patriarchy Tichona.

Nasze stosunki z Moskwą.

WARSZAWA, (A.w.) Komitet Organizacyjny działu polskiego na międzynarodowej wystawie rolniczo-prze-

Dobroczytność.

Dom dziecka. W ubiegłą sobotę ks. biskup Bandurski dokonał aktu poświęcenia, mianowicie „Domu dziecka” powstałego przy Stow. Kulturalno- oświatowym prac. kolejowych „Ognisko”.

W uroczystości wzięli udział p. p. ks. biskup Michalkiewicz, Delegat Rządu z małżonką, oraz przedstawiciele instytucji rządowych i społecznych.

Odczyty.

Dla członków i sympatyków T-wa „Rozwój” na Antokolu w Domu Ludowym dnia 18 kwietnia o g. 6 wiecz. odbędzie się odczyt ks. Harasimowicza p. t. „O składaniu kapitału”. Wstęp wolny.

Z życia stowarzyszeń.

Przypominamy, że „Czwartek Ziemiańsk” odbędzie się 19-go b. m., dochód przeznaczony na „Schronisko dla inwalidów im. Żeligowskiego”, lokal ul. Jagiellońska 10. Wejście dla pań za rekomendacją gospodyn.

Zarząd „Koła Polek” uprasza szanowne członkinie o łaskawe i jaknajliczniejsze przybycie 19 bieżącego miesiąca o godz. 9 rano do lokalu Koła Polek Ostrobramska 5 celem wspólnego wzięcia udziału w uroczystości wyzwolenia miasta naszego.

Z powodu przygotowujących się uroczystości na dzień 19 b. m. walne zebranie Katolickiego Związku Polek odroczone do czwartku 26.

Różne.

Wwóz i wywóz gołębi. Na mocy Rozporządzenia władz na wwóz i wywóz z

Polski gołębi potrzebne jest za każdym razem zezwolenie Min. Spraw Wojskowych.

Konfiskata bibuły komunistycznej. W ostatnich dniach policja wileńska skonfiskowała znaczną ilość odezów i gazet komunistycznych drukowanych w Polsce, lub przysyłanych do nas z Sowdepji.

Kronika policyjna.

Likwidacja band białoruskich. W związku z likwidacją band białoruskich przygotowujących powstanie (maczali w tym palce dwaj postowie białoruscy) policja aresztowała i dostawiła w niedzielę do Wilna jeszcze 29 członków wyżej wymienionych band. Aresztowani obwinieni są, oprócz tego że należeli do band białoruskich, o napad na miasteczko Ilja (pow. Wilejski) i majątek Moszczelwo, oraz o napad na kucpów na drodze z Radoszkowicz do Olechnowicz. Siedemnastu z nich grozi Sąd Doraźny.

Aresztowanie szpiegów. Władze bezpieczeństwa aresztowały w ostatnich dniach dawno poszukiwanego szpiega bolszewickiego Protasewicza, oraz szpiega litewskiego Harasimowicza vel Buraczewskiego. W poniedziałek 16 b. m. została zlikwidowana cała szajka szpiegów bolszewickich. Jednak z powodu toczącego się śledztwa policja nie może udzielać żadnych informacji w tej sprawie. Policja wileńska aresztowała w ostatnich dniach paru niebezpiecznych szpiegów Szerka i Jankla Blondów, którzy szpiegowali na rzecz Bolszewji i Stanisława Kondrada, szpiega litewskiego. Przy tym ostatnim znaleziono szereg dokumentów kompromitujących jak: rozkazy Wojska Polskiego i t. p.

Śmierć przy pracy. Służący w majątku Szenejkiszki gminy Janiskiej Michał Dowejko dostał się podczas rżnięcia sieciski między koła manewru i poniósł śmierć na miejscu.

Nagła śmierć w pociągu. Jadący z Otwocka do Wilna Mare Dawid zmarł nag-

le w wagonie. Przyczyna śmierci — gruźlica płuc.

Wybuch szrapnela. We wsi Komomicze, gminy Bieniakonie powiatu Oszmiańskiego, został ciężko ranny wybuchem szrapnela 13-letni Michał Kozakiewicz.

Kradzież palta. Antoni Markiewicz (W. Pohulanka 6) zameldował policji że skradziono mu palto wartości 2 milionów marek

Kradzież krowy. Mieszkańcowi wsi Jaksztry, gm. Soleczniki, skradziono krowę.

Kradzież koni. Z folwarku Troki, gm. Bieniakońskiej skradziono 5 koni, własność Bronisława Stefanowicza.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś grana po raz 7-my z niestębnym powodzeniem satyryczna komedia S. Kiedrzyńskiego „Zabawa w miłość” daje szerokie pole do popisu już do wirtuozeria zgranemu zespołowi z pp. Grabowską i Bohdańską na czele. Zaznaczyć również należy wspaniałe wykonanie przez p. Grabowską wschodniego tańca w akcie I szym. Sztuka niebawem zejdzie z repertuaru ustępując miejsca słynnej i najbardziej aktualnej sztuce Jewreinowa „To co najważniejsze” w wolnym przekładzie Wł. Renarda. Sztuka Jewreinowa, obiegająca wszystkie sceny Europy jest według opinii najwybitniejszych krytyków dziełem nowatorskim w dziedzinie twórczości dramatycznej. Reżyseruje J. Leśniewski

Teatr Letni (ogród po-bernardyński). Po kilku latach przerwy prawdopodobnie już 3 maja otworzy swe podwoje Teatr Letni w ogrodzie po-bernardyńskim. Obecnie wre tam gorączkowa praca nad przywróceniem zniszczonemu budynkowi dawnego wyglądu. Dyrektorem nowego teatru jest p. Fr. Rychłowski, dyrektor teatru polskiego w Lutni. Na stanowisko głównego reżysera i kierownika artystycznego teatru letniego zaangażowany został chlubnie znany publiczności wileńskiej p. M. Dowmunt.

Repertuar teatru letniego będzie niebawem opracowany.

Teatr Wielki. We srode powtórzoną będzie jeszcze raz „Gejsza”. We czwartek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 1-szej rocznicy rozciągnięcia władzy Rpltej na Ziemię Wileńską i 4-tej rocznicy wyzwolenia Wilna. Program przedstawienia obejmuje część koncertową i „Halke” Moniuszki z gościnnym udziałem Adama Dobosza w partji Jontka.

Teatr im. Syrokomli gra w dalszym ciągu zajmującą i niezwykle efektowną baśń dramatyczną Mattausa p. t. „Madej-Zwój”.

W Y K A Z

niedoręczonych telegramów w Urzędzie P.-T. Wilno I.

Warszawa Krupska. Grodno Nachman. Konskie Szkalaki. Braślaw Kowalewski.

Zycie ekonomiczne.

G I E Ł D A

Giełda Wileńska z dnia 17 b. m.

Złoto. Ruble 2.730.000.

Listy zast. Wileńsk. Banku Ziemi 127.500—120.000—125.000.

Akcje Pryw. Banku Handl. 10.500

Zakaz wywozu.

Władze zabroniły wywozu poza granice Rzeczypospolitej Polskiej: miedzi, niklu, brązu i t. p. metali, a także ołowiu choćby w kawałkach.

Kino „Jutrzenka” Wielka 94.

Dziś

wyswietla się najwspanialszy przepiękny obraz

Czarowne opowiadania Arabskie

SZECHEREZADY z 1001 NOCY w 2 serjach 12 akt. Na cudowniejsze kobiety wschodu, wspaniała gra, bogata wystawa niepospolita treść zadowolni najwykwitn. publiczność.

Kino-Teatr „Helios” ul. Wileńska 38.

Dziś

2-ga i ostatnia serja największego światowego arcydzieła Sodoma Gomora p. t.

„KARA”

w 6-ciu w. akt. z udziałem pięknej LUCY DORAINE. Rolę Miss Conway i zonenę Lota wyk. Lucy Doraine. Pomysłowość i wystawą przewyższa wszystko widziane.

Kino-teatr „Polonia” Mickiewicza 22.

Dziś

premjera! Wieczór śmiechu i humoru. Kto chce uśmieć się do roz-puk, zapomnieć o życiowych troskach i drożyznie, baczyć z utęsknieniem oczekiwanego MAKSA LINDERA który bawi

publiczność w swej ostatniej farsie 6-cio akt. p. t.

Bądź moją żoną.

Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu „N. Zondowicz i S-ka” S-ka z ogr. odpow. Wilno, ul. Gdańska (dawn. Nowa) Nr. 6. Telef 421. SKŁADY FABRYCZNE: Fabryki wyrobów gumowych Sp. Akc. „Metzeler i S-ka” Fabryki szczeliw i azbestu. „Metzeler-Asbest-Werke”. OTRZYMANO DUŻY TRANSPORT: OPON i DE TEK samochodowych i rowerowych. OPON — MASYWÓW do samochodów ciężarowych oraz opon i bandaży powozowych. TECHNICZNYCH wyrobów gumowych, azbestowych i szczeliw. CHIRURGICZNYCH wyrobów gumowych, piłek, obcasów i in.

Od KASZLU i przeziębienia używaj „Pastyłki NEO-VALDA” wyrobu Laborator. Chemiczno-Farmaceutyczn. B. Krogulecki, w Warszawie dawniej Modliński i Krogulecki. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Okazyjnie tanio sprzedaje się powóz - amerykań. Artyleryjska 4, m. 1 Rynkiewicz. Zgub. paszport wyd. przez Starostwo Grodzkie za Nr 9796 na imię Goldy Purto, zam. przy ul. Jezuickiej 6 m. 4 unieważnia się. Zgub. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Antoniego Steckiewicza zam. przy ul. Lwowskiej 13 unieważnia się.

Materiały budowlane (wyłącznie z fabr. polskich) Cegła bud., ogniotr. i inna, dachówki, kafle, płytki, podłogowe i ściennie, rury kanaliz., przedm. urząd. sanitarnych, wapno, cement, gips, szkło okienne, dachowe i inne, papa, smoła, blacha, gwoździe, poleca i dostarcza. D|H. G. Piotrowski & Sp-a. Wilno, Żeligowskiego 5.

D-r med. Kazimierz Łukiewicz ordyn. szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Przyjm. od 8-9 rano i od 3-6 pp., ul. Śniadeckich Nr. 1, (b. zaul. Świętojerski).

Doktor Marjan Mienicki choroby: weneryczne, syfilis i skórne (leczenie sztucznym słońcem górskim) ul. Wileńska 34 od godz 4-7 pp.

Kobieta lekarz Dr Abłamowiczowa choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7 godz. 4-5.

Doktor LEON GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka Nr 3, róg Wileńskiej. Przyjmuje od 9-1 i 4-7 Telefon 352.

Akuszerka z Warszawy udzielająca porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-iej rano do 7, wiecz. Mickiewicza 46-6.

Zgub. kartę powołania z Nr 1513 wyd. przez P. K. U. Wilno na imię Fryderyka Szwalbe, zam. przy ul. II Portowej 6 — unieważnia się.

D-r medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, wene ryczne, syfilis. Wielka 19 10-1 i 4-7.

Akuszerka Okuszeko ul. Wielka 33-2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad. Do sprzedania maszyna do pisania „Remington”. Wiadomość w Współdzielni Oficerskiej ul. Ad. Mickiewicza.

Krowa mleczna dobra do sprzedaży. Zawalna 21 restauracja „Odpoczynek”.

Okazyjnie sprzedaje się resztki batystu, sukna, wełny, płótna, na damskie i męskie ubrania i bielizny o 40 proc. taniej niż wszędzie. Ul. W.-Pohulanka 9 — 5 1-sze frontowe wejście za teatrem.

Kawaler spokojny poszukuje pokoju umeblowanego z wygodami. Oferty składać Jakoba Jasińskiego 16 dla P.

Oficer poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Zgłoszenia do administracji pod F. S. Pokoju 1 albo 2 poszukuje. Oferty do administracji Dziennika dla J. W.

Sprzedam maszynę krawiecką w dobrym stanie. Antokolska 137, Reichenbach.

Skradzioną 12/IV legitymację kolejową Nr 685 ser. A, Haniewiczza Jerzego i notatki z adresami unieważnia się.

Mieszkanie z 5-ciu pokojami ze wszystkimi wygodami potrzebne natychmiast Czyszn obojętny—według umowy. Oferty piśmienne nadsyłać W. Pohulanka 43, m. 4 Teodor Nagurski.

Pianino zagraniczne w dobrym stanie sprzedam Ul. Jasińskiego (2-ga Portowa) Nr 11 m. 8. Wejście z zaułka Przejazdowego.

Nasiona poleca Wilpi szewski, biuro agronomiczne, Wielka 13, (Szwarcowy 1

Deski sosnowe półczyste s/11 sprzedam. Ul. Mickiewicza 22 m. 40, 9-10 rano 4-6 po poł.

Do odnajęcia sklep z pokojem. Dowiedz. W. Pohulanka 31, m. 13 Amon.

Są do sprzedania krowy, ul. św. Jakóbska 4 m. 1.

Handlowiec, zdemobilizowany porucznik W. P., z wykształceniem handlowym i z kursem rachunkowości państwowej i kasowej z kilkuletnią praktyką, kawaler, poszukuje odpowiedniego zajęcia, bądź w miejscu bądź na wyjazd. Wilno, Zwierzyniec, ul. Dzielna 26, m 1, dla R. R. 5-2

Nowo otwarta pracownia gorsetów „Marja” ul. Wielka 94. Przyjmuje wszelkie obstalunki oraz naprawy. Ceny niskie. Wykonanie sumienne.

DRUKARNIA „ZORZA” Wilno, Wileńska 15 Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.

Wykonanie szybkie i staranne.

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ PRZY AKADEM. SPÓŁDZ. WTV. CENTRALA. FILJA. UL. WILKA 54. UL. JANIBUSKIEJ 11. TELEF. 104. TELEF. 536.